

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA
BIAŁYSTOK**
KRYK KOSCIUSZKI Nr. 1. Tel. 69
Konto P.K.O. nr. 64.106
Ceny ogłoszeń
Za wiersz mł. za tydzień (12 linijek)
w 25 gr. w teście (6 linijek)
10 gr. w drobnych za wyraz 20 gr.

Dziennik Białostocki



W numerze
z ogłoszeniem
o temie lub przyszłości
pocztowej
zł. 3.-
za numer

Wczesną jesienią

P. Prezydent Rzplitej uda się z rewizytą na Węgry

BUDAPESZT, 12.4.

Prasa budapeszteńska donosi, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki przybędzie do Budapesztu z rewizytą do regenta Węgier adm. Horthy'ego we wrześniu.

Dziennik „A - Reggel” informuje, iż pobyt Pana Prezydenta R. P. w stolicy Węgier potrwa dwa dni.

Ścisła data przyjazdu nie została jeszcze ustalona.

Czang Kai Szek

uniknął śmierci



LONDYN, 12.4. — Z Hankau donoszą, iż wiadomości, jakoby marsz. Czang-Kai-Szek został zabity podczas nalotu bombowców na polski w Czang-sza, są nieprawdziwe.

Czang-Kai-Szek przebywa w Hankau. Po wczorajszym manifestacji przy udziale 100 tys. ludzi z okazji zwycięstwa wojsk chińskich, marszałek przyjął dziennikarzy, którym oświadczył, że Chiny obciąża legenda o niewycieśnieniu Japonii i że walka będzie trwała, dopóki Japoncy nie zostaną wyparci z kraju.

Pierwszy lot z Polski na Litwę

Samolot polski wylądował wczoraj w Kownie



Dyr. Zelfart i szef pilotów p. Mitz wsiadają do samolotu

Wczoraj o godz. 7.30 rano z lotniska cywilnego na Okęciu wystartował do Kowna pierwszy samolot polski.

Przed budynkiem dworca warszawskiego srebrzy się smukła, zgrabna sylwetka „Lockheed - Elektra”. Znaki restrycyjne SP-BGE. Szef pilotów PLL „Lot” p. J. Mitz zajmuje miejsce w kabinie przy sterach. Obok niego radiooperator p. J. Ryżak. Warknęły motory.

— Pogodę mamy dobrą — mówi p. Mitz. — Według otrzymanych dziś nad ranem meldunków meteorologicznych z naszych stacji i stacji kowieńskich na całej trasie mamy pomyślny lekki wiatr północno-zachodni. Widoczność doskonała — ponad 20 km. Pułap chmur wysoki.

Lecą na Łomżę, Grajewo, Suwałki. Stąd wzdłuż szosy Suwałki — Mariampol (Litwa) przez tzw. bramę wlotową w Trakiszkach. Trasa wynosi 370 km. Czas przelotu obliczamy na 1 g. 30 min.

Zbliża się minuta odlotu. Pasażerowie zajmują miejsca w kabinie. Pierwsza wchodzi po schodkach p. Zafeska, żona sekretarza poselstwa polskiego w Kownie. Następnie mjr Z. Piątkowski z Min. Komunikacji.

Z p. Mniszkiem, kurierem dyplomatycznym M. S. Z., zamieniamy parę słów o... pogodzie. Panuje zgodna opinia wszystkich — istotnie, jak na kwiecień, jest zbyt zimno.

Ostatni zajmuje miejsce w kabinie dyr. Zelfart z PLL „Lot”. — Rzecz charakterystyczna — mówi to numeracja wiz, jakie otrzymaliśmy. Mamy wizy numerowane cyframi 5, 6, 7, 8. Nie wysokie to cyfry.

Lecimy nawiązać bezpośredni kontakt z cywilnymi władzami lotniczymi Litwy. Chcemy zorientować się jakie warunki posiada lotnisko kowieńskie. Zbada jego rozmiary p. Mitz. Chcemy nadto nawiązać

rozmowy, dotyczące przyszłej, stałej komunikacji powietrznej między obu państwami.

Godz. 7.30. Podpórki spod kół samolotu już wyjęte. Motory huczą potężnie. Na znak zawiadawcy portu srebrzysty, metalowy ptak rusza z wolna po betonowej nawierzchni skreca na prawo, na zieloną dąbnię skąd nabiera szybkości. — Mielśmy dziś rano nieco kłopotu — mówi zawiadawca portu — z odbiorem komunikatów meteorologicznych ze stacji kowieńskiej. Trochę inaczej Litwini stosują międzynarodowy kod. Ale przy powtórzeniu odbiorze wszystko się wyjaśniło. „Lockheed” oderwał się już od ziemi. Widać, jak pilot chowa pod wóz. Maszyna zatacza wielki łuk. Przelatuje za chwilę nad gmachem dworca.

Wzbijając się coraz wyżej SP-BGE ginie wreszcie z oczu, biorąc kierunek na północno-wschód.

O godz. 9.30 otrzymaliśmy wiadomość z cywilnego portu lotniczego na Okęcie:

„Samolot Lockheed-Elektra” SP-BGE wylądował na lotnisku w Kownie o godz. 9.13”.

Czescy komuniści grożą rewolucją

w razie przyznania Niemcom autonomii

PRAGA, 12.4.

Czescy komuniści grożą rewolucją na wypadek ustępstw na rzecz partii Niemców sudeckich.

Taki jest sens uchwał powziętych na zebraniu połączonych kół poselskiego i senatorskiego partii komunistycznej Czechosłowacji, a zawierających kategorię polityczną

test przeciwko próbom kompromisu z Henleinem.

Uchwalono odwołać się do aktu siły w razie, gdyby ustępstwa dla Henleinowców miały się wyrazić w formie uznania administracji niemieckiej, na terytoriach, zamieszkałych przez większość Niemców.

„Robotnicy, głosi rezolucja, gotowi są przeciwstawić się wszelkim rozporządzalnym środkami podobnym zamachom na demokrację”.

Listy gończe

za Ottonem

WIEDEN, 12.4.



Otto Habsburg

„Linzer Volksblatt” donosi, iż austriacki minister sprawiedliwości Hueber oświadczył na zgromadzeniu przedwyborczym, że rozestano listy gończe za arcyksięciem Ottonem Habsburgiem, dopuścił się on bowiem zdrady stanu, wzywając niedawno pomocy całego świata dla Austrii.

Czesi zamknęli granicę dla turystów polskich

STANISŁAWÓW, 12.4.

Stanisławowski oddział Polskiego Tow. Tatrzańskiego zawiadomił swoich członków, że kontrolne organy graniczne zarządziły na pewien czas zamknięcie granicy polsko-czechosłowackiej.

Organy Straży Granicznej nie będą zezwalały na przekraczanie granicy polsko-czechosłowackiej, ani na podstawie legitymacji konwencyjnych P. T. T., ani za przepustkami granicznymi.

Skrajna lewica grozi

strajkiem generalnym we Francji

a Daladier — ewakuacją okupowanych fabryk

PARYŻ, 12.4. Strajk okupacyjny w przemyśle metalurgicznym rozszerzył się w ciągu dnia w sposób niepokojący. Największe fabryki samochodowe

Renault, zatrudniające 28.000 robotników, zostały nim objęte, a związek zawodowy okręgu paryskiego wystąpił po południu z apelem, deklarując solidarność ze strajkującymi metalowcami i wskazując, że w obecnym konflikcie „chodzi nie tylko o kwestię podwyżek czy umów zbiorowych w przemyśle metalurgicznym, ale w ogóle o zagrożenie zdobyci robotniczych i o zawarcie nowych umów zbiorowych”.

Apel wzywa do solidarności nie tylko związków zawodowych, ale całą klasę robotniczą, zapowiadając, że „rozwiniemy solidarność podwójną robotników przewidywać pod katem jak najbardziej szerokim”.

Uchwała związków zawodowych okr. paryskiego oznacza zatem w rażące przygotowanie strajku powszechnego celem poparcia metalowców.

Jest to więc wyzwanie rzucone przez skrajną lewicę rządowi Daladier'a, który odważył się zerwać z „Frontem Ludowym”.

Ponieważ premier Daladier w

rozmowie z delegatami stronnictwa socjalistycznego oświadczył kategorię, że rząd jego nie będzie tolerował okupacji zakładów przemysłowych, w kołach politycznych o-

czekują wydania nakazu ewakuacji fabryk, tak aby pierwsza próba silnego g. binetu zmogła jego autorytet w momencie, gdy stanie się orzeczeniem parlamentu.

Daladier pojedzie do Londynu?

Ważne rozmowy anglo-francuskie przed próbą porozumienia z Niemcami

LONDYN, 12.4.

Dziennik „Star” zapowiada, że w najbliższym czasie odbędzie się ważne rokowania anglo-francuskie. Nowy premier Daladier za miarę miarowicie przybył do Londynu w towarzystwie Chautempsa i Bonnet'a, ażeby przeprowadzić tu rozmowy z premierem Chamberlainem i ministrem spraw zagr. lordem Halifaxem na temat ogólnoeuropejskiego położenia.

Termin podróży francuskich ministrów nie został przez dziennik podany, jednak daje on do zrozumienia, że termin ten określony zostanie z chwilą ustalenia się sytuacji nowego rządu.

Dalej „Star” donosi, że nowy rząd francuski szuka również porozumienia z Niemcami i że Daladier, przewidując te rozmowy, sprzeciwił się objęciu teki ministerstwa spraw zagranicznych przez Paul Boncour'a.

W kołach politycznych nadszła wiadomość o przyszłej wizycie ministrów francuskich w Londynie duże znaczenie.

Jak sadza ogólnie, rząd angielski uważa, że po załatwieniu sprawy

Austrii i uregulowaniu stosunków anglo-włoskich nadszedł obecnie czas na załatwienie pozostałych problemów europejskich.

Za kilka dni rozpoczynamy druk nowej, emocjonującej powieści dr Kajota pt.

„Walka o życie”

Powieść rozgrywa się na tle współczesnym daje realistyczny obraz dzisiejszej obywatelności.

Szalapin

umierający



PARYŻ, 12.4.

Znakomity śpiewak rosyjski, Fiedor Szalapin, przebywający obecnie w Paryżu, zachorował ciężko na serce.

Lekarze uważają stan jego za beznadziejny.

Wisła wylała pod Toruniem

Groźba powodzi na Pomorzu

TORUŃ, 12.4.

Po ostatnich opadach poziom Wisły pod Toruniem podniósł się do 3 m 60 ponad stan normalny i grozi niebezpieczeństwo powodzi.

Część nabrzeża wschodniego jest zalana, wskutek czego ruch kolejowy i ładowanie berlinek są utrudnione.

Woda podnosi się z godziny na godzinę.

Również pod Fordonem woda przybiera.

Okoliczne łąki są zalane.

Podniesienie poziomu nastąpiło na całej długości Wisły aż do ujścia.

Jeżeli nie napłyną nowe fale w

najbliższym czasie, nie należy się obawiać większego wylewu.

Dziś według PIM-a

rozpogodzenia

podczas na ogół pochmurnego dnia. Nieco cieplej — około 12 st. Siłba wiatry zachodnie.

ŚNIEG w górach utrzymuje się w grubości: Zwardoń cm 15 Kasprowy W. „ 228 Na halach: Morskie Oko „ 242 Chochołowska „ 90 Sianki „ 15 Gajencówka „ 202 Zaroślak „ 205 Jaworzyna „ 25

WCZORAJ na Pomorzu, w Polsce środkowej i południowej było pochmurno, zaś na pozostałym obszarze słonecznie. Temperatura o godzinie 7-ej wynosiła od +7 st. na Wybrzeżu do -2 st. na Wileńszczyźnie. W górach było od +4 st. do -7 st. W Warszawie o g. 11-ej +5.1 st.

Konferencja robotnicza

u szefa O.Z.N. gen. St. Skwarczyńskiego

U szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, gen. St. Skwarczyńskiego, odbyła się wczoraj konferencja przedstawicieli trzech central zawodowych: Chrześcijańskich Zw. Zawodowych, Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych i Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

Konferencja miała na celu omówienie zagadnienia konsolidacji ruchu zawodowego, aktualnej współpracy organizacji ideowo zbliżo-

nych oraz omówienie szerokiego programu świata pracy.

Zebrań na konferencji przedstawiciele central zawodowych stwierdzili, że zjednoczenie ruchu zawodowego w Polsce jest koniecznością zarówno z uwagi na interes ogólnopolski, jak i interes świata pracowniczego.

W konsekwencji wybrano komisję, która opracuje konkretne wnioski dla realizacji zjednoczenia ruchu zawodowego.

Angielski minister wojny odwiedzi Mussoliniego

LONDYN, 12.4.

Dzienniki, donosząc o inspekcji Malty przez ministra wojny Horre Belisha, uważają za prawdopodobne, że minister uda się nieoficjalnie do Włoch i przeprowadzi rozmowę z Mussolinim.

Nastąpiłoby już po podpisaniu porozumienia włosko-brytyjskiego, co dokonane ma być w Rzymie w Wielką Sobotę.

Horre Belisha

Wykoleił się pociąg

z pielgrzymką do Rzymu

Tylko kilku pasażerów lekko poturbowanych

WIELUŃ, 12.4. — Tel. wł. — Dziś o godz. 3 min. 15 w nocy wykoleił się w Wieluniu pociąg pospieszny Gdynia — Kraków.

Ofiar w ludziach nie było.

Przy wjeździe na stację, położoną w odległości 2 km od miasta, wskutek pęknięcia szyny oderwało się 5 wagonów, które zajmowali pielgrzymi, udający się do Rzymu na uroczystości kanonizacyjne b.

Bomba wybuchła w ręku zamachowca

HAIFA, 12.4.

W porcie Haify jakś Arab zamierzał dokonać zamachu bombowego.

W chwili gdy miał rzucić bombę wybuchła ona w jego ręku, rozrywając zamachowca.

Samobójstwo generała w obawie przed odpowiedzialnością

WIEDEN, 12.4.

Krają tu pogłoski, że generał b. armii austriackiej Zehner, popełnił samobójstwo w swym mieszkaniu. Gen. Zehner był członkiem trybunału, który sądził i skazał na śmierć licznych uczestników narodowo-socjalistycznego zamachu stanu z lipca 1934 roku.

Przodownicy

Przeciwnicy reformy rolnej powołują się najczęściej na to, jakoby małe, drobne gospodarstwa chłopskie musiały być synonimem gospodarczego zaco-

fowania i biedy. Temu dość wygodnemu, a powierzchniowemu twierdzeniu zadają kłam studia, przeprowadzone przez Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach nad gospodarstwami karłowatymi, a więc formą gorszą od tej, jaka ma powstać w wyniku przebudowy ustroju rolnego.

Instytut stwierdził ponad wszelką wątpliwość, że badane gospodarstwa rozwijają się dobrze dzięki racjonalnej uprawie i pielęgnacji roślin, nowoczesnemu sposobowi zdo-

bywania i utrzymywania nawozów naturalnych, wprowadzaniu nowych odmian zbóż i okopowych, zakładaniu pólk doświadczalnych, racjonalnej hodowli zwierząt domowych itp.

Małorolni dbają o sadownictwo i warzywnictwo, pielęgnują drzewa, szczerpie najlepsze odmiany. Jedni wprowadzają u siebie np. hodowle roślin leczniczych (poletko 50-prętowe przyniosło 180 zł czystego zysku), drudzy próbują hodowli jedwabników. Wielu z nich urządziło widne, czyste i wietrzne

obory, co podniosło mleczność krów.

Znosi się ugory, drenuje pola, kopie stawy — a jednocześnie prowadzi się rachunkowość, organizuje kółka rolnicze i spółdzielnie.

A zatem nawet w gospodarstwach karłowatych (1—5 ha) może być postęp. Małorolni mają dziś zbiory niekiedy 5-krotnie większe z 1 ha w porównaniu ze biorami ich ojców. Wiesz polska nie cofa się, lecz idzie naprzód.

Niestety, wyniki takie osiągnęli nie wszyscy małorolni, lecz tylko niektórzy. I to nieliczni. Są to gospodarze — przodownicy, przeszkoleni w polskich szkołach rolniczych, wykształceni i chętni do postępu. Odbiegają oni jaskrawo nie tylko od poprzedniego pokolenia, lecz i od masy sąsiadów konserwatywnych, gospodarujących „sposobami ojcowskimi”.

Postęp przenika więc na wieś systematycznie, ale powoli. Zaczął się od światłych i energicznych jednostek, obecnie musi dotrzeć do mas, zbyt długo trzymany w ciemności i bledowaniu.

A ponieważ przodownicy są dźwignią rozwoju wsi, na nich trzeba budować, dając im jak najszerzą możliwość kształtowania nowej rzeczywistości

Biskupi polscy w Rzymie

na uroczystościach kanonizacyjnych

św. Andrzeja Boboli

MIASTO WATYKAŃSKIE, 12.4.
W związku z uroczystościami kanonizacyjnymi biskup Andrzej Boboli do Rzymu przybył już Jm. Ks. Kardynał Al. Kakowski oraz HEE. księga Arcybiskup Nowowiejski i biskup Wetmański z Płocka, biskupi Siedlce, St. Okiński, biskup z Orlę, St. Okiński, biskup z Chelima, St. Adamski z Katowic, biskup z Tarnowa, J. Lorek, biskup z Łosowa, administrator apostołski diecezji kieleckiej Fr. Sotnik.

Posiedzenie

Kom. Ekonomicznego Ministrów

Dziś pod przewodnictwem wicepreziera E. Kwiatkowskiego odbyło się ostatnie przed świętami posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Załatwiono kilka spraw bieżących, m. in. sprawę dodatkowych kredytów na finansowanie robót publicznych.

Dzień polityczny

Wicepreziera spraw zagranicznych p. J. Szebeko przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych Am. Półn. p. A. J. Drexel Bidde.

Zjazd Zw. b. ochotników

wybrał nowy zarząd

W sali Domu Katolickiego w Warszawie odbył się zjazd zw. b. ochotników wojny z Niemcami Armii polskiej z udziałem 160 delegatów oddziałów i okręgów zwołał. Obradom przewodniczył prezes okręgu lubelskiego Borkowski.

W wyniku obrad ukonstytuował się nowy zarząd w następującym:

Prezes N. T. A.

prof. Helczyński opuścił Rygę

RYGA, 12.4.
Prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego prof. Helczyński opuścił Rygę, wracając do Warszawy. Na dworcu żegnali go wyżsi urzędnicy lotewskiego m. in. sprawiedliwości i członkowie policji polskiej. Z rana po odjeździe prof. Helczyńskiego o polskim prawie handlowym prezes lotewski sądu najwyższego Guben podejmował go śniadaniem, a wieczorem zostało wydane na jego cześć przyjęcie w poselstwie polskim.

Więzień - szaleniec w Drohobyczu

udusił już drugiego towarzysza w celi

DROHOBYCZ, 12.4.

W więzieniu drohobyckim skazany na dożywotnie więzienie Antoni Pańkowski zamordował współtowarzysza, więźnia Feliksa Rawińskiego, skazanego na 10 lat więzienia.

Niezwykłość potwornego mordu polega na tym, że Rawiński jest już drugą ofiarą mordercy w więzieniu drohobyckim.

Jak donosił przed dwoma tygodniami

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Wczoraj BANK POLSKI płacił za dolary amerykańskie 5.27,50, kanadyjskie 5.25, francuskie 16.18, szwajcarskie 23.95, belgijskie 23.95, funty angielskie 26.31, palestyńskie 23.95, guldery holenderskie 99.75, korony czeskie 12.50, dukaty 117.25, norweskie 132, szwedzkie 135.00, litwy 22, marki niemieckie 11.25, niemieckie 102, niemieckie 115. AKCJE: Bank Polski 114, Lypow 67, Norblin 81, Ostrowiec 55, Starachowice 37, Haberbusch 47. PAPIERY PROCENTOWE: 3 proc. inwestycyjne 1 em. 82, seria 91-91.25, 11 em. 80.75, seria 89.50-89.75, 4 proc. dotarowa 42, 4 i 1/2 proc. wewnętrzna 64.75, 4 proc. konsolidacyjna 66.75, 5 proc. konsolidacyjna 69.50-69.75-69.63, 4 i 1/2 proc. ziemskie 63.75, 4 i 1/2 proc. ziemskie poznańskie seria „L” 63-62.75-62.58, 5 proc. Warszawa z r. 1933 70.75-70.88-70.75, odsetki pa 1000 złotych 71-71.13, 5 proc. Łódź z r. 1933 63.88, 5 proc. Warszawa z r. 1933 60.25.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Wczoraj na giełdzie zbożowo-towarowej w Warszawie notowano za 100 kg: pszenica jednolita 27.75-27.75, czerwona szlachta 27.75-28.50, żyto 1. stand. 19.75-20.25, jęczmień browarny 19.25-19.75, owsa 1. stand. 21.25-22, gryki 18-18.50, wyka 22-23, peluska 23.25-26.25, zab. koński południowo-afrykański 25-26, zab. amerykański 32.50-33, mąka pszenica wyciągowa 42.50-43.50, mąka żytnia gat. 1-50 30.75-31.75, razowa 22.50-23.25, 65-62.75-62.58, 5 proc. Warszawa z r. 1933 70.75-70.88-70.75, odsetki pa 1000 złotych 71-71.13, 5 proc. Łódź z r. 1933 63.88, 5 proc. Warszawa z r. 1933 60.25.

130 ofiar paniki

w kinie

RIO DE JANEIRO, 12.4.

W Sao Paulo podczas seansu w kinie powstała panika po okrzyku jednego z obecnych „pali się”.

Choć w rzeczywistości nie groziło obecnym niebezpieczeństwo, wszyscy zbiegli się ku wyjściu, przewracając się nawzajem i trapiąc.

Przez 30 minut zostało uduszonych lub straconych, 100 osób zostało rannych.

Śnieg na Wezuwiuszu

Powrót zimy w Europie

W całej niemal Europie nastąpił nie spodziewany powrót zimy.

We Włoszech od dwu dni gwałtownie spada temperatura.

Śnieg pokrył grubą warstwą Wezuwiusza, a w prowincji Trento i w okolicach Alp Apenińskich spadły wielkie śniegi i panowały zawieje śnieżne.

Śnieżyce we Włoszech o tej porze

Solidarna akcja

o autonomię dla Polaków w Czechach

MOR. OSTRAWA, 12.4.

Komitet porozumiewawczy stronnictw polskich, będący naczelną reprezentacją Polaków w Czechosłowacji, składający się obecnie z przedstawicieli „Związku Polaków” i „Polskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej” powołał następującą uchwałę:

„Komitet porozumiewawczy na posiedzeniu w dniu 9 kwietnia 1938 r. w cz. Cieszyńskie uchwalił wszystkich siłami Polskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Związku Polaków w Czechosłowacji solidarnie nadać dążyć do zdobycia praw ludności w Czechosłowacji i jej równouprawnienia.

Ponieważ mimo dotychczasowych usiłowań komitetu porozumiewawczego i pomimo przyrzeczeń ze strony mładowalających czynników nie udało się osiągnąć pozytywnych rezultatów,

oświadcza, iż zgodnie domaga się bezwzględnie zafatwienia spraw ludności w sprawie autonomii narodowej”.

Lęk przed 1 maja

w Czechosłowacji

PRAGA, 12.4.

Według postanowienia komitetu politycznego rady ministrów, w roku bież. uroczystości i obchody na 1 maja nie odbędą się, gdyż „niepożądane manifestacje polityczne”.

1-szy maj jest w Czechosłowacji państwowym „świętem pracy” i wszystkie partie w dniu tym wycozały swe obchody.

Olimpiada nie odbędzie się w Japonii?

Finlandia i Norwegia ubiegają się o organizację igrzysk

SZTOKHOLM, 12.4.

Prasa szwedzka rozpisuje się nad możliwą odebraniem Japonii przez Międzynarodowy Kongres Olimpijski prawa organizowania Igrzysk Olimpijskich w 1940 r. i przyznania go Finlandii i Norwegii.

W dniu 18 maja r. zbiera się kongres olimpijski, który rozważy problem z dwu punktów widzenia.

Japonia zobowiązała się wobec komitetu olimpijskiego, że projektowana na 1940 r. w Tokio wystawa światowa zostanie zamknięta na długi czas przed otwarciem Igrzysk, aby nie stanowiła dla nich konkurencji, i by Olimpiada wobec wystawy światowej nie spadła do rzędu drobnej imprezy propagandowej.

Japonia tego warunku nie dotrzymała, bowiem reklamule nadal wystawa, nie krępując się terminem Igrzysk.

Drugim powodem, który może pociągnąć za sobą odwołanie Olimpiady w Japonii, jest wojna z Chinami. W kołach Komitetu Olimpijskiego stwierdzają, że Japonia nie będzie mogła sfinalizować Igrzysk, jeśli nie zawrze pokoju z Chinami w takim czasie, któryby pozwolił na spokojny przebieg zawodów i swobodny przejazd zawodników do Tokio.

Litewscy handlowcy

wybierają się do Polski

KOWNO, 12.4.

Grupa handlowców litewskich złożyła podanie w litewskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, o zezwolenie na wyjazd do Polski, gdzie handlowcy ci pragną zwięździć większe ośrodki przemysłowe i handlowe, szczególnie Katowice, Bielsko, Łódź i Tomaszów, celem nawiązania bezpośrednich stosunków z firmami polskimi i uruchomienie normalnej działalności handlowej między obu krajami.

Handlowcy litewscy mają podobno zapewnione poparcie ze strony litewskiego MSZ.

Nie chcą Czechów

w partii hitlerowskiej

PRAGA, 12.4.

Jakoś „Die Zeit”, w powiecie Czeskie Budziejowce zgłosiło się do partii hitlerowskiej - niemieckiej Henle na kiku nastu Czechów.

Partia odmówiła przyjęcia ich na członków.

Post Żydów

litewskich

KOWNO, 12.4.

Pismo „Diena” donosi, że rabini Żydzi „nie mają czasu na posty, gdyż żyją w Litwie”.

Post litewski będzie ze specjalnymi modłami z powodu zakazu uboju rytualnego w Polsce.

Król lichwiarzy warszawskich

osadzony w Berezie

Król warszawskich lichwiarzy, Maje Abram vel Marjan Ciuk (Marzałkowska 113) osadzony został w niedzielę w Berezie Kartuskiej.

Liczne rzesze ofiar lichwiarzy - przeważnie obywatele ziemscy, przemysłowcy i właściciele nieruchomości - odetchnęły.

Maje Ciuk, liczący obecnie 49 lat, zajmując się lichwą od przeszło 20-tu lat, niezwykłym sprytem przysposobił tylko należy, że nie spoczywała na nim dotychczas mimo licznych krzywd, jakie wyrządził ludziom, karząca ręka sprawiedliwości.

Bezkarnie uchodził, mu również machinacje podatkowe, przyrównane w najwyższym stopniu skarb państwa.

Ciuk pochodzi z Włocławka z ubogiej żydowskiej rodziny. Od wczesnej młodości przejawiał nieprzejętne uzdolnienia do „interesów”. Zaczęwszy od niewielkiego kapitału, pożywszy na niebysowe wysokie procenty ziemianom na Kujawach, doszedł do majątku.

Przeniósł się wówczas na szerszy teren, przybywając do Warszawy. Tu przy ul. Marszałkowskiej 113 (Zielnej 8) założył w sublokatorskim pokoiku biuro komisowe, pośredniczące w uzyskiwaniu pożyczek i sprzedaży majątków oraz nie ruchomości. Biuro to służyło mu za przykrywkę do udzielania lichwiarskich pożyczek.

W skromnym pokoiku pojawiali się niejednokrotnie przedstawiciele znanych w Polsce rodów, przemysłowcy, ziemianie, właściciele kamienic i placów. Wpadli w sidła lichwiarza, wydostawali się z nich kompletnie ruinowani.

Za uzyskane tą drogą pieniądze Ciuk nabył dwa wielkie majątki: Gocławice koło Nieśawy i Witkowo koło Lipna oraz szereg nieruchomości.

Majątki zapisał na imię swego 24-letniego syna Lejzora, absolwenta szkoły gospodarstwa wiejskiego w Cieszyńcu, kamienicę zaś na imię żony Estery Ruchli. Drugi syn Ciuka, Hersz, przebywa za granicą.

Maje Ciuk, posiadający miliony majątek, odgrywał rolę niemal nędzarza, by uniknąć płacenia podatków. Mieszkając za przepierzeniem w sublokatorskim pokoju, w którym jednocześnie mieścił się biuro komisowe.

„Kądzień i skórka zajęcza”

Pod tym tytułem czytamy we wczorajszym „Gazecie Polskiej”:

P. Zaremba przychylny przez nas na swolstwie rekordzie fałszu, krętownia i beznadziejnym nonsensach, popadł w stan patologicznego afektu i wybuchł w niedzielny „Dzienniku Ludowym” wściekłym jęzorem, godnym przysłowiowej lemnoski z magla. Nie mogąc najwidoczniej nie odpowiedzieć na meritum dyskusji — wypisał cały szereg napastliwych inwektyw osobistych pod adresem naczelnego redaktora naszego pisma, p. B. Miedzińskiego. Napisał też — nie dając się niezdolności usprawiedliwić, bo p. B. Miedziński bynajmniej nie był autorem połączki z p. Zarembą — nie możemy po zostawić bez odpowiedzi.

P. Zaremba pozwolił sobie insynuować p. B. Miedzińskiemu brak charakteru i zmienność poglądów. Postawił ten zarzut człowiekowi, który od dnia wstąpienia do Związku Walki Czynnej w roku 1910 i oddania się pod rozkaz Józefa Piłsudskiego nigdy od tej chwili — przez wszystkie kryzysy i przełomy — nie opuścił szeregu, biorąc bez przerwy udział w pracy bądź wojennej, bądź politycznej, jaka przez ćwierćwiecze pod wodzą Józefa Piłsudskiego prowadzona była. Jest to zwykłe oszczerstwo, rzucane wbrew oczywistości.

Przykład bezgranicznego tupetu dał jednak p. Zaremba rozciągając swe słów inwektywy na kartę służby woj-

skowej p. B. Miedzińskiego. Naczelny Redaktor „Gazety Polskiej” jest jednym z wielu współpracowników redakcji, którzy w sposób niepodległy w wojsku. Każdy z nich wolał wygłosić swoje zdanie o wojnie, ale nie przed każdym. Tylko przed mi, który swój obowiązek żołnierski spełnił. P. Zaremba zapewne dużo namiętności w czasie wojny aby się w latach 1918 — 1920 p. Zaremba w kraju, miał lat więcej niż 20, nie 40 i cieszył się dobrym zdrowiem. Nigdy jednak nie słyszał, aby choć przez dzień jeden zaszczytnym udziałem szeregu walczących walczyć. Nie sądzimy, aby przekonała ideowe stawy temu przeszkodziło, skoro jego towarzysze z Polskiej Partii Socjalistycznej nie zgłaszali się do szeregu. P. Zaremba wówczas kądzielą przed, leczą skórą się przykrywszy, nie dził w Polsce tych rzeczy nie dochodził. Ale gdy tego rodzaju fałsz czyniał żołnierzem od kari wojny zagładą i przelęgając sobie przeży matkowskie dowolny na ten temat — to jest to arogancja i kłótnia wstydną.

Tych kilka słów zmuszeń był p. Zarembie powiedzieć. Kiedys przestroga: nie wywołuj wika z

Samoloty japońskie nad Syberią

Eskaury pocelgowe zmusily jeden samolot do ladowania

MOSKWA, 12.4.

Sowiecka agencja Tass podała: Dn. 11 kwietnia około południa 9 wojskowych samolotów japońskich pościgało granicę sowiecką w odległości 14 km na południe od miejscowości Paltawa w okręgu Grodekowskim.

Samoloty te przeleciały nad terytorium sowieckim. Po upływie kilku minut przyłazły się do nich dwa japońskie samoloty myśliwskie, lecące z Mandżurii. Sowieckie samoloty myśliwskie wystartowały na ich spotkanie i zmusiły samoloty japońskie do odwrotu.

Jeden z aparatów japońskich zmuszony został do lądowania w odległości 2 km na wschód od granicy na terytorium sowieckim. Zatrzymany samolot jest samolotem myśliwskim, zbrojonym z metalu i zaopatrzonym w jeden motor. Samolot ten należy do batalionu samolotów myśliwskich armii japońskiej na Korei. Wszczęto poważne dochodzenie.

Jak się dowiaduje agencja Tass, niezwłocznie po nadejściu do Moskwy wiadomości o wyżej wymienionym incydencie, komisarz ludowy spr. zagr. po lecił ambasadzie sowieckiej w Tokio

złożyć wobec rządu japońskiego test w sprawie pogwałcenia granicy wieckiej przez samoloty japońskie.

Tajemnicza wizyta

w Sowieciech

BUKARESZT, 12.4.

Na terenie Rumunii pod Bukarestą wylądował przysusowy samolot bombowy z załogą złożoną z 3 wojskowych w mundurach.

Samolot uległ lekkim uszkodzeniom, a załoga odniosła powłochne obrażenia.

Jak się okazało, czeski samolot powracał z Kijowa do Pragi. Jm. misje mieli do spełnienia w Sowieciech czescy lotnicy — na razie wiadomo.

G.P.U. nie może wykryć

tajemniczej krótkofalówki w Sowieciech

RYGA, 12.4.

G.P.U. mało wysiłków, nie wykryło dotychczas tajemniczej, a dobrze zakomunikowanej stacji radiowej, która na dale na krótkich od 29 do 32 m falach antykomunistyczne audycje każdej nocy.

Audycje te słychać dobrze na całym europejskim obszarze Sowieciech.

Wczoraj trzy kwadransy po północy według czasu środkowo-europejskiego znów odezwała się stacja „Oswobodzonej Rosji”.

Di speakeera, która zapowiedziała języku rosyjskim nadawanie audycji Moskwy, odezwał się głos męski. Legent w bardzo ostro krytycznym żim parujący na Z.S.R.R.

Stacje sowieckie daremnie usiłowały zagłuszyć te audycje.

Mają zapłacić

odszkodowanie

za... rekordowy lot

LONDYN, 12.4.

Właściciel samolotu typu „Cessna” na którym znani lotnicy angloskion i Ricketts ustalił w ub. w. s. rekord długotrwale lotu na wys. 10000 ft. Nowa Zelandia, wyspa w Oceanie Indyjskim, wysłała pil przeciwko nim o odszkodowanie.

Skargę swoją Tasker motywował dotrzymaniem umowy zawartej z lotnikami, którzy zobowiązali się do lotu z Australii i z powrotem do Londynu, tymczasem po wylądowaniu w Sydney dodatkowo Nowa Zelandia.

Tasker wynajmuje swój samolot wszystkim lotnikom, zamierzającym dokonać rekordowych przeleotów.

4-ch robotników zasypanych

przez zawaloną górę piasku

RÓWNE, 12.4. Tel. wł.

W kopalni piasku we wsi Nowy Dwór pod Równem zdarzył się tragiczny wypadek, zakończony śmiercią jednego robotnika, a ciężkim kontuzjowaniem 3 innych.

Dzierżawca owej kopalni Sruł Gomer, otrzymawszy większe zamówienie na dostawę piasku, zaproponował kilku swoim robotnikom, zamieszkałym w tejże wsi, pracę w porze obładowej za osobnym wynagrodzeniem.

W czasie tej pracy, zbytnio podkopana i niebezpieczna pod względem górą piasku runęła, zasypana 4 robotników.

Dopiero po upływie kilkunastu minut zdołano odkopać trzech zasypanych. Jeden z robotników, p. Michałowicz, już nie żył. Trzech pozostałych: Jęfima Holuba, Jęfima Holubkę i Omelkę Holubę, przytomnych przewieziono do szpitala w Równem.

Gamera pociągnięto do odpowiedzialności karnej. (wit)

Francja budzi się...

Po zerwaniu z „frontem ludowym” — co dalej?

Polityka francuska składa się z pewnych cykli, które powtarzają się z zaskakującą regularnością.

Przy wyborach, na skutek ordynacji wyborczej radykalowie i socjaliści mają największe szanse idąc razem i wspomagając się wzajemnie.

Dzięki temu, w gruncie rzeczy naturalnemu, sojusznicy dwu stronniczość o zupełnie odrębnym programie, lewica często wygrywa wybory. Tak było w r. 1924 i w r. 1932, kiedy to zwyciężył „kartel lewicy”; tak było też w roku 1936, gdy zamiast „kartelu” wystąpił już „front ludowy”, rozszerzony na komunistów.

To zwycięstwo wyborcze stanowiło zawsze „młot zęby” początki. Pieniądze zaczynały płynąć szerokim strumieniem, do stronniczości lewicy są hojne. O oszczędnościach nie ma mowy. W rezultacie po roku czy dwu sytuacja finansowa jest katastrofalna.

Wtedy radykalowie dochodzą do wniosku, że tak dalej być nie może i po długich wahanach zrywają z socjalistami, łącząc się z prawym centrum lub nawet prawicą i tworząc rząd „zbawienia publicznego”, czy „ratowania francji”.

I tak w dwa lata po zwycięstwie lewicy w 1924 r. przyszedł Poincaré. W dwa lata po zwycięstwie lewicy w 1932 r. przyszedł Doumergue...

Teraz historia znów się powtórzyła. W dwa lata po triumfie

wyborczym, „front ludowy” przestał istnieć. Radykalowie utworzyli rząd łącznie z centrum, nie oglądając się na socjalistów.

Nowy premier Daladier jest wybitną indywidualnością, człowiekiem energicznym, który mało mówi — nazywają go „milczącym” — a za to działa. Otoczył się on ludźmi również wybitnymi, przy czym „ekipa” ministerialna wydaje się dość jednolita w poglądach. Co więcej, są to ludzie, którzy nie uchylają się od odpowiedzialności.

Pytanie jest tylko, czy ten nowy rząd potrafi się utrzymać przez dłuższy czas. Istotne zapewnienie trwałości rządów jest bowiem we Francji niemożliwe bez głębszych zmian ustrojowych. Ta chwila zaś jeszcze nie nadeszła.

Są jednak poważne szanse, że rząd Daladiera uzyska pełnomocnictwa, które pozwolą mu na spokojne radzenie przez szereg miesięcy, dokonanie reform finansowych i skierowanie całej polityki francuskiej na nowe tory, podporządkowując interesy partynie interesom państwa, a przede wszystkim pilnym zadaniom obrony narodowej.

Francja budzi się z letargu, w którym znajdowała się dotąd. Jeszcze wielu obalamujących przez komunistów robotników chce fabrykować armaty dla Hiszpanii, a nie chce ich fabrykować dla Francji, ale ogół społeczeństwa już świadomy jest niebezpieczeństwa i dąży do uzdrowienia Francji. O-

twiera to przed rządem Daladiera nowe perspektywy.

Francja jest naszą sojuszniczką. Możemy tylko pragnąć, aby była jak najsilniejsza. Siła zaś Francji zależy od uporządkowania jej finansów, realistycznej polityki za-

Daladier i Reynaud w anegdocie

Nowy premier francuski Daladier jest politykiem zdecydowanym i świadomym swych celów.

Ody przed paroma dniami jeden z deputowanych socjalistycznych ostrzegł go przed rzekomym niebezpieczeństwem wiązania się z elementami centrowo-prawicowymi, Daladier odpowiedział:

— Gdy byłem mały, moja babka, ko bieta o wielkim doświadczeniu, mawiała mi często: „Nie ufaj nikomu, a jeszcze gorzej tym, którzy każą ci nie ufać innym!”

Na ostatnim kongresie radykalów Daladier wypowiedział zdanie bardzo charakterystyczne dla jego poglądów: — Rewolucja niemiecka była zakończeniem poprzedniej wojny. Rewolucja francuska była by początkiem następnej wojny!

W dziedzinie polityki zagranicznej Daladier dążył zawsze do oparcia sojuszu na trwałej podstawie solidarności interesów:

— Jak w małżeństwie, nie wystarczy samo uczucie, lecz konieczna jest i pew na doza rozsądku. Łatwiej spędzić noc posłubną, niż dobrze zrehabilitować umowę małżeńską!

Paul Reynaud, min. sprawiedliwości w nowym gabinecie, jest wielkim autorytetem w sprawach finansowych i z jego zdaniem liczy się cała izba, od skrajnej prawicy aż po komunistów.

Gdy w marcu r. 1937 zaatakował os-

granicznej, wzmocnienia produkcji i likwidacji wrzenia społecznego.

To właśnie postawił sobie za zadanie rząd Daladiera, któremu życzyć można tylko jak największych sukcesów!

ab.

tro z trybuny parlamentarnej utopił projekty frontu ludowego, premier Blum zawałował z goryczą:

— Pan Reynaud jest raz w opozycji, raz po stronie rządu...

— Tylko dlatego — odpisał Reynaud, — że nigdy nie zmieniam swych poglądów!

— A oto jedno z jego niezwykle trafnych i wnikliwych spostrzeżeń:

— Prawdziwej historii nie zna nikt. Gdyby ją ktoś znał, nigdy by jej nie napisał. Gdyby ją napisał, nikt by jej nie uwierzył!

Przed tygodniem, gdy przesilenie rządowe było już nieuniknione, jeden z dziennikarzy zagadnął Reynauda:

— Gdy Blum upadnie, kto po nim nastąpi?

Reynaud uśmiechnął się melancholijnie:

— Francja przeżywa obecnie moment, w którym nie należy pytać „kto?” — lecz „co?”.

Na ulicach Leridy



Oddziały gen. Franco patrolują ulice Leridy.

Uchwały Kongresu bezpieczeństwa pracy

Kongres bezpieczeństwa pracy, zakończony w poniedziałek trzydniowe obrady pod hasłem: „Warsztat wytwórczy ośrodkiem kultury pracy”.

W uchwałach swych kongres stwierdził m. in. że organizacja każdego warsztatu wytwórczego, powinna być taka, aby czas procesu wytwórczego nie był marnowany, praca powinna się odbywać w warunkach zapewniających zdrowie pracownikowi.

Organizacja służby bezpieczeństwa pracy w zakładzie przemysłowym powinna stanowić integralną część procesu wytwórczego. W organizacji bezpieczeństwa pracy niezbędny jest współ-

udział fachowców z dziedziny higieny, fizjologii pracy i profilaktyki przeciwpowodziowej.

Kongres uznał potrzebę rewizji dotychczasowego systemu nadzoru i kontroli nad warunkami bezpieczeństwa pracy w warsztatach przemysłowych i rolnych, a najważniejszym bodźcem dla rozpowszechnienia służby bezpieczeństwa pracy jest ustanowienie odpowiednich stawek, płaconych do ubezpieczenia wypadkowego.

Konieczne jest utworzenie przy jednej z uczelni wyższych zakładu i katedry fizjologii pracy, w celu pogłębienia studiów badawczych w tej dziedzinie.

Życie w Hiszpanii narodowej

Podróż do Burges delegata polskiego handlu

Polska nawiązuje stosunki handlowe z narodową Hiszpanią.

Trzy tygodnie bawił tam delegat polskiego eksportu, b. min. inż. M. Szydłowski.

Zwiedził Bilbao, San Sebastian, Burges, Salamanke, Irun, Konferował z ministrami rządu gen. Franco.

W Burges prawie nie widać wojny. Jedyne działa przeciwlotnicze ustawione na dachu hotelu przy pominięciu, że w Hiszpanii toczą się walki bratobójcze, że możliwy jest nalot samolotów czerwonych. Okolice wokół San Sebastian oraz same miasto strasznie uciążliwe z powodu wojny. Tysiące zniszczonych do przyczyszczenia domów chałup nadaje krajobrazowi niesłychanie smutny wygląd.

W Bilbao wszystkie fabryki pracują całą parą.

Gdy gen. Franco dotrze do morza, wojna będzie zakończona.

Ostatnie ataki wojsk rządowych w Estramadurze i Andaluzji mają jedynie znaczenie mało znaczących wypadków dywersyjnych.

Nowy ustrój hiszpański jest czymś pośrednim między faszyzmem i hitleryzmem.

Taka relacja z podróży swej złożył wczoraj inż. Szydłowski w odczycie, wygłoszonym w warszawskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej.

Ciekawe są spostrzeżenia inż. Szydłowskiego o stosunku Wielkiej Brytanii do Hiszpanii narodowej.

— W Burges, Bilbao, Salamanke widziałem dużo Anglików — mówi — zdobywają coraz większe wpływy. Cieszą się dużym szacun-

kiem. Rząd narodowy czeka na kredyty angielskie, finansujące odbudowę zniszczonego kraju.

Premier Daladier ożeniony z warszawianką panną Adą Engholcówną

Wedle informacji prasy żydowskiej w Warszawie, nowy premier Francji p. Daladier ożeniony jest z warszawianką p. Adą Engholc, siostrą aplikanta adwokackiego p. Maksymiliana Engholca, pracującego w kancelarii adwokackiej adw. Artura Ollesa.

Rodzina małżonki premiera francuskiego pochodzi z Odessy, skąd przeniosła się do Warszawy po

przewrocie bolszewickim.

Panna Engholcówna kształciła się w śpiewie i na dalsze studia wyjechała przed paru laty do Paryża, gdzie poznała p. Daladiera.

Pan Daladier — jak donosi „Nasz Przegląd” — zakochał się w utalentowanej i słynącej z urody śpiewaczce, i wkrótce też oboje połączyli się węzłem małżeńskim.

Modrzewiowy dworek w Mereczowszczyźnie

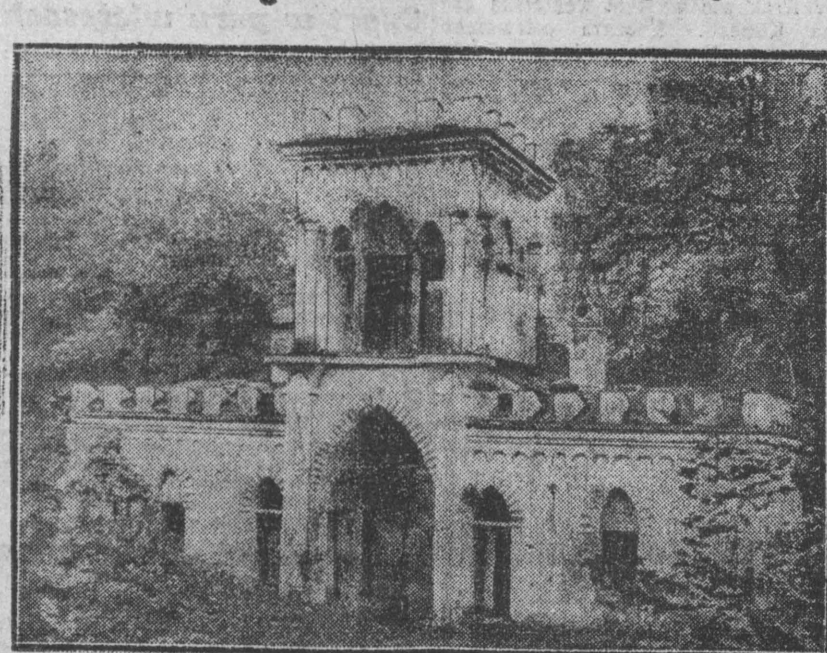
Tam, gdzie urodził się Tadeusz Kościuszko

W pobliżu nieciekawego miasteczka powiatowego Kosowa Poleskiego, przy szosie Kobryń — Iwa cewicze, położona jest niewielka, lecz sławna wioska Mereczowszczyzna.

W wspaniałym parku Mereczowszczyzny, obecnej siedziby kosowskiego starostwa powiatowego, obok okazałego pseudoklasycystycznego pałacu, wybudowanego przez hr. Pułowskich, b. dziedziców Kosowa i Mereczowszczyzny, znajduje się skromny, drewniany domek parterowy, lecz jakże miły sercu każdego Polaka.

W tym domku mieszkał Ludwik Tadeusz Kościuszko jako wierzyciel ówczesnego właściciela tych dóbr, Flaminga, który w myśl dawnych zwyczajów, nie mogąc zwrócić Kościuszcze długu, dał mu część ziemi do użytkowania. Okoliczność ta zmusiła Ludwika Kościuszkę do osiedlenia się w Mereczowszczyźnie.

I tu właśnie przyszedł na świat 12 lutego 1745 r. przyszły naczelnik, Tadeusz Kościuszko.



Brama wjazdowa do pałacu w Mereczowszczyźnie.

W księgach parafialnych kościoła kosowskiego do dziś przechowywane są metryka chrztu Kościuszki, z której wynika, że obrzęd chrztu dopełnił o. Rajmund Korsak, przeor dominikanów z niedalekiego Hoszczewa.

Dworek, w którym urodził się Tadeusz Kościuszko, jest to modrzewiowy budynek z gankiem na stropach. W dworcu tym, składającym się z 4 pokoi, ma być utworzone Muzeum Kościuszkowskie i regionalne. Dziwić się jednak należy, że ta piękna inicjatywa nie doczekała się do tej chwili realizacji.

Dalsze dzieło Kościuszki wiązało się z Lubiczowem na Polesiu, gdzie w latach 1756 — 1759, w ówczesnym słynnym kolegium Pijarów — kształcił swą wzniosłą duszę i umysł — jak głosi napis nad bramą klasztoru.

Jego rodzice mieszkali wówczas w dziedzicznych Siechniowicach, w pobliżu Żabinki. Tu w swych latach szkolnych Tadeusz Kościuszko najczęściej spędzał wakacje. Przy dzisiejszym dworze, należącym obecnie do rodziny Bułhaków, znajduje się ogród — labirynt pomysł Naczelnika.

Naokół Siechniowicz pełno jest małych folwarczyczek, należących do bardzo niegdyś ruchliwej szlachty, z której głównie składał się w r. 1863 oddział powstańczy Romualda Traugutta.

WARSZAWA, 12.4.

Z okazji zbliżających się „Dni Przemysłowców” przedstawiciele prasy zwiedzili wczoraj nowy oddział w szpitalu Wolskim, gdzie stworzono dział leczenia gruźlicy kostno-stawowej — gruźlicy najbardziej złośliwej, bo zniekształcającej system kostny na całe życie.

Oddział ten pracuje od 1-go lutego, jako szpital i przychodnia. Tu kierowni są pacjenci najubożsi, powyławiani przez miejskie ośrodki zdrowia. Niezależnie od tego 30 dzieci, które potrzebują dłuższej kuracji, a nie mają na to środków, leczą się w Domu Zdrowia przy ul. Dzielnej.

Wspaniałe są sale operacyjne, białe białymi kafelkami; sale zabiegów, gdzie przemyśla się dziełom „Łóżeczka” gipsowe. Obok jednej takiej sali jest łazienka, aby dziecko, zmieniające opatrunk gipsowy, mogło się wykąpać.

Wszystkie instrumenty wykonane są w kraju, reklamami polskich robotników. Zwraca uwagę po raz pierwszy wykonany sterylizator, który sterylizuje suchym powietrzem. Ściany są szklane, aby utrzymać optyczną łączność z przybocznymi pokojami, lampy bezcieniowe. Wszystkie reszki pooperacyjne spala się w specjalnym krematorium. Z chwilą, gdy lekarz woli mieć przy operacji światło sztuczne, jednym pociskienniem guzika zapuszcza na okna czarne, nieprzepuszczające słońca i w sali robi się ciemno.

Najmłodsi pacjenci

Przy tych wszystkich wspaniałościach tym okropniej wygląda niedza ludzkiego kalestwa.

W poczekalni siedzą cichutko na ławkach dzieci. Małe garbki z powykrecanymi fantastycznie kręgosłupami pod skakujące na jednej nodze, gdy druga jest bezwładna i nieproporcjonalnie skrócona chorobą. Ciąka dziurawe po licznych przetokach, oczy bezdennie smutne, sino podbite.

Za chwilę będą zakładali opatrunki gipsowe.

Oto 5-letni chłopczyk, którego rentgenogram tylko co oglądaliśmy. Oś kręgosłupa tak zapadnięta, że zdawało by się, że lepiej mu chodzić na czworakach, niż walczyć z głową zgietą ku ziemi.

Za nim dziewczynka 12-letnia. Z przeżyciem patrzy na liczne grono przybyłych: za chwilę przecież musi się obnażyć i pokazać swe okrutne kalestwo: chorej staw biodrowy, który wykrzywił ją jakby w literę S.

Idzie do stołu, zastaniając ręką twarz. Znowu chłopiec, tym razem z nogą nierzuchomą, zgietą pod kątem prostym. Zrosła się wadliwie. Gdyby ją w porę leczć byłaby również sztywna, ale prosta. Teraz trzeba czekać wiele lat, zanim się chrząstki tak rozrosną i wzmocnią, że pozwolą na operację chirurgiczną przełamania nogi w stawie kolanowym i naprostowania.

Zabiegi

Na innych pietrach zakłada się w plucach odme, pomyb z parafiny i wycina żebra. Jest to tzw. terakoplasyka, stosowana w wypadkach, gdy dokonanie odmy i wyrwanie nerwu przeponowego jest niemożliwe, zmiany w płucach są dość rozległe, a kuracja klimatyczna i odżywcza nie daje rezultatów. Zabieg polega na wycięciu odcinków więcej



Dzieci - gruźlicy

niż połowy żeber, celem częściowego zapadnięcia się klatki piersiowej, zmniejszenia jej pojemności, a tym samym zapadnięcia się i osłabienia chorego płuca.

— Czy powoduje to, panie doktorze, zniekształcenie klatki piersiowej?

— Zaraz państwo sami zobaczcie.

Kobieta bez siedmiu żeber

Pacjentka przeżyła operację przed 12-ma dniami. Lekarz odwija bandaż ze zgrabnej, ładnej dziewczyny. Twarz jej pełna, rumiana, zadaje kłam diagnozie, jednak wkrótce z białych oprzędów gazy wylania się duża blizna, na plecach, pod łopatką, która świadczy do widnie, że istotnie, mamy przed sobą ciężki stan kliniczny.

Plecy, o dziwo, są pulchne, równe. Ani śladu jakiegokolwiek zapadnięcia. Podobno osoby wyleczone w ten sposób, używają sportów wodnych, noszą tylko nieco mniej wycięte koszulki trykotowe, aby zakryć wszelki ślad po chorobie.

Oglądamy wreszcie odme, która aplikują lekarzy z niezwykłą biegłością. Pchnięcie igły pod łopatkę po przedniej wycięciu w ciemnym polu Roentgena. Manometr wskazuje, że powietrza dostało się do płuca.

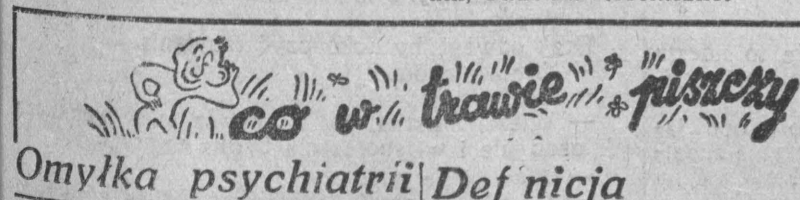
Pacjent wstaje po pięciu minutach z tapczana.

Wychodzi na ulicę. (wr.)

Ten sam zarząd

Związku Maszynistów

Na jeździe Zw. maszynistów kolejowych w Krakowie powołano zarząd w dotychczasowym składzie — z prezesem p. Wacławem Siadakiem z Poznania na czele.



Omyłka psychiatrii

Świetny humorysta francuski Tristan Bernard zwiadał przed paroma dniami zakład dla umysłowo chorych w Charenton pod Paryżem.

W jednej z sal zauważył siedzącego w kacie łezgomości, kłęczącego pracującego jakiś dziwny przyrząd ze starego bidzika i pudełka od cygar.

— Ten dziwak — wyjaśnił dyrektor — uparł się, że musi skonstruować maszynę piekącą...

— Mój Boże! W jakim celu?

— Żeby wysadzić w powietrze Izbę Deputowanych!

Tristan Bernard potrasnął głową i spytał:

— Niech mi pan powie, panie dyrektore, dlaczego właściwie zamknęliście tego człowieka w domu wariatów?

Def nicja

Przewódca Labour Partu, major Attlee tak określił stanowisko Anglii w sprawie Anschlussu:

— Zrobiliśmy wszystko, co było do powiedzenia!

Savoir manger

Bankier N... nie grzeszy nadmiarem znajomości manier towarzyskich.

Podczas pewnego wytwornego przyjęcia, sąsiad zwrócił mu uwagę:

— Drogi panie, ryby nie należy jeść nożem...

— Zawracanie głowy! — zawołał bankier. — Ja nie jestem przesadny!

Ponury nastrój przeszkadza w pracy

Dobra organizacja i czystosc daja pogoде ducha

Do 100.000 godzin swego życia spędzamy przy swych warsztatach pracy. Ież to godzin przypada na jedno pokolenie?

Od sposobu zużycia tego czasu zależy byt, siła i prężność rozwoju kraju. Czas ten przedstawia wielką kapitał. Wartość jego mierzy się twórczym wkładem pracy jednostek. Jednocześnie jest on miarą siły żywotnej społeczeństwa.

Twórcza praca nie jest przywilejem wybranych jednostek. Każda jednostka ma prawo do niej. Najbardziej czynna może i powinna mieć w sobie pierwiastek twórczy.

Te elementy twórcze trzeba umieć wydobyc i wzmocnić nie tylko u siebie, lecz i u swych podwładnych. Na tym polega wartość każdej organizacji zbiorowej.

W warsztacie wytwórczym przy wszystkich się widzieć gospodarcze, a zazwyczaj nie dostrzegamy jego oblicza społecznego.

Dobra organizacja pracy leży nie tylko w interesie przedsiębiorcy, lecz przede wszystkim w ogólnogospodarczym interesie kraju. Dobra organizacja chroni bowiem siły ludzi od przedwczesnego zużycia.

W Polsce około miliarda godzin przepada bezzwrotnie dla gospodarstwa narodowego z powodu wypadków i chorób, wywołanych nie-

odpowiednimi warunkami pracy.

Ponadto społeczeństwo ponosi straty na kosztach leczenia, na renty i na inne formy opieki społecznej.

Godziny pracy, spędzone w nastroju pogodnym, nie jest równa go dzinie, przepracowanej apatycznie, niechętnie i w nastroju ponurym. Jakże często praca w Polsce upływa w nastroju dalekim od pogodnego. Wystarczy przejść się po naszych fabrykach, biurach i urzędach, by przekonać się, że na twarzach pracowników przeważnie ma luje się zmęczenie, nuda i smutek.

Czy godziny pracy muszą koniecznie przechodzić w nastroju ponurego przymusu. Czy słowa „w porcie czoła pracować będziesz na chleb codzienny” oznaczają, że czoło wiek byt swój może zdobyć tylko przez śmiertelne zmęczenie?

Te nastroje, że zle warunki pracy powoduje zła organizacja, a jakże często niechlujstwo i brud panujący w warsztacie.

Jeżeli chcemy sprostać innemu w rozwoju gospodarczym i społecznym, musimy zmienić istniejące nie ma powszechnie warunki pracy. musimy wdrażać w pracowników zamilowanie do ładu i porządku. Musimy pozbyć się braku zmysłu organizacji, walcząc z niechlujstwem pod wszelką postacią, z nie- dbaństwem w pracy i z lekkomyśl-

nością. Wówczas warsztat wytwórczy stanie się ośrodkiem kultury pracy.

Oto cel, do którego powinna dążyć racjonalnie zorganizowana wytwórczość.

EXPRESS SPORTOWY

Zdenerwowanie w Jugosławii

po przegranej z Polską

Kapitan piłkarzy podał się do dymisji

Prasa jugosławińska jeszcze nie ochłonęła po meczu z Polską. W dalszym ciągu zamieszczane są liczne artykuły i notki o spotkaniu, które było największą sensacją sportową Jugosławii.

Celem najgwałtowniejszych ataków jest kapitan związkowy Kika Popowicz, któremu się zarzuca, że przez nieszczerliwe zestawienie składów drużyn przyczynił się do wyeliminowania Jugosławii z mistrzostw piłkarskich świata. Jugosławińska prasa nie wiadomo na jakiej podstawie uważa, że reprezentacja Jugosławii jest znacznie lepsza od polskiej; reprezentacji i zwycięstwo w stosunku 5:0 wydobyło się z nieprawdopodobieństwa.

Obecnie kiedy wszystkie te nadziej zostały rozwiane, dzienniki jugosławińskie bynajmniej nie skłaniały swęj opinii, twierdząc, że kłopoty drużyny był przyczyną wyeliminowania Jugosławii. Gra Polaków nie podobała się w Białogrodzie, chociaż pisma muszą przyznać, że taktyka defensywna, zastosowana przez Polaków, była w tym wypadku jedynie słuszną.

Ze względu na ataki całej prasy jugosławińskiej, kapitan związkowy Jugosławijskiego Związku Piłkarskiego podał się do dymisji.

Polska walczy z Brazylią

w Strassburgu

Wywołanie reprezentacji Austrii i rezygnacja Argentyny z piłkarskich mistrzostw świata, wprowadziło kłopoty w rozplanowaniu rozgrywek eliminacyjnych.

W sobotę odbyło się w Komitecie mistrzostw, celem ustalenia nowego planu i miejsca rozgrywek. Zmiany w planie rozgrywek 1/8 finałów przedstawia się obecnie następująco:

Z Węgier, Niemiec i Łotwy

przyjeżdżają piłkarze na świąteczne mecze

W czasie Świąt Wielkanocnych bawili będą w Polsce liczne zagraniczne drużyny piłkarskie. Najwięcej drużyn przyjeżdża z Węgier.

W Krakowie wystąpi węgierska drużyna Kispesti. Rozegra pierwszego dnia mecz z Cracovią, a drugiego dnia z Wisłą. W Poznaniu hawili będzie budapeszteński klub Paoebus, który w oba dni będzie walczył z Wartą.

We Lwowie będzie grała drużyna Bu dafok. Pierwszego dnia spotka się z Ukrainą, a drugiego dnia z Pozonią. Czwarci węgierska drużyna Nemzeti gra pierwszego dnia w Łodzi z ŁKS, a drugiego dnia w Warszawie z Polonią.

Na Śląsku bawili będzie czolowa drużyna niemiecka V. B. Stuttgart. Rozegra ona pierwszego dnia mecz z Ruchem w Wielkich Hądrukach. W Bydgoszczy wystąpi drużyna niemiecka Brandenburger Sportklub, który rozegra dwa mecze z KS Cieszkowski.

Do Wilna na przyjechać kombinowa drużyna klubów ryskich L.A.S. i

Współpraca kobiet w gospodarstwie

Wiceminister rolnictwa p. Kowalski

przyjął przedstawicieli szeregu organizacji kobiecych, które złożyły mu memoriał wyrażający gotowość do współpracy w uprawach gospodarczych. W sprawie tej odbył się 21 bm konferencja informacyjna w Związku Pań Domu, w której wzięły udział podobnie udział p. wiceminister.

RADIO WARSZAWSKIE

Dziś: 17.00 Każdy Polak rodzi się zółtym — odczyt prof. H. Moskalego 17.50 Ślub wojakowski w Polsce niedługo — odczyt prof. H. Moskalego 21.00 Koncert chópuński w polsk. H. Sztomski 21.45 Rozmowa Wielkocytogodniowa 22.00 Muzyka religijna.

ŚRODA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze” 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka 7.00 Dziennik 7.15 Muzyka 12.03 Audycja południowa 12.30 Wiedomości gospodarcze 12.45 Audycja dla dzieci 13.00 Światowy kółko 13.15 Wiedomości ludowych pomorskich Wyk.: Ludowy Zespół Regionalny 13.50 Pogadanka aktualna 17.00 Odczyt: 17.15 Popularna muzyka kameralna w wyk. kwintetu fortep. 17.50 Pogadanka 18.00 Wiedomości sportowe 18.10 Orkiestra H. Hupera 18.35 Audycja dla wsi 19.00 Recytacja prozy 19.20 Recital śpiewaczy C. Izzygimow 19.35 Dialog 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Koncert rozrywkowy 20.45 Dźwięki 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 Koncert chópuński w wyk. H. Sztomski 21.45 Rozmowa Wielkocytogodniowa 22.00 Muzyka religijna 22.50 Dźwięki

CZWARTEK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze” 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka 7.00 Dziennik 7.15 Muzyka 12.03 Audycja południowa 12.30 Wiedomości gospodarcze 12.45 Audycja dla młodzieży 12.55 Koncert kameralny w wyk. Ork. Kameralnej pod dyr. Z. Wysockiego 13.00 Światowy kółko 13.15 Wiedomości ludowych pomorskich Wyk.: Chór Związkowy 17.00 Wymyka i książka 17.15 Męka Pańska w piśmie ludowej Wyk.: Zespół ork. chóru męskiego i mieszany, solista i narator 17.50 Poradnik

12.05 Budapeszt — koncert ork. symfonicznej 13.15 Wiedeń — muzyka popularna 13.30 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 13.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 13.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 14.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 14.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 14.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 14.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 14.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 14.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 15.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 15.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 15.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 15.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 15.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 15.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 16.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 16.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 16.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 16.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 16.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 16.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 17.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 17.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 17.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 17.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 17.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 17.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 18.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 18.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 18.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 18.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 18.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 18.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 19.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 19.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 19.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 19.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 19.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 19.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 20.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 20.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 20.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 20.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 20.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 20.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 21.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 21.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 21.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 21.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 21.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 21.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 22.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 22.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 22.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 22.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 22.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 22.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 23.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 23.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 23.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 23.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 23.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 23.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 24.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 24.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 24.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 24.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 24.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 24.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 25.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 25.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 25.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 25.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 25.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 25.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 26.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 26.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 26.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 26.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 26.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 26.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 27.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 27.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 27.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 27.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 27.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 27.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 28.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 28.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 28.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 28.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 28.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 28.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 29.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 29.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 29.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 29.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 29.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 29.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 30.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 30.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 30.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 30.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 30.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 30.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 31.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 31.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 31.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 31.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 31.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 31.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 32.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 32.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 32.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 32.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 32.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 32.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 33.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 33.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 33.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 33.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 33.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 33.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 34.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 34.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 34.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 34.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 34.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 34.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 35.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 35.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 35.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 35.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 35.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 35.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 36.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 36.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 36.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 36.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 36.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 36.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 37.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 37.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 37.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 37.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 37.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 37.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 38.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 38.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 38.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 38.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 38.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 38.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 39.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 39.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 39.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 39.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 39.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 39.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 40.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 40.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 40.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 40.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 40.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 40.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 41.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 41.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 41.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 41.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 41.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 41.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 42.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 42.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 42.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 42.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 42.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 42.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 43.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 43.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 43.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 43.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 43.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 43.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 44.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 44.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 44.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 44.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 44.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 44.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 45.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 45.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 45.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 45.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 45.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 45.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 46.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 46.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 46.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 46.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 46.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 46.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 47.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 47.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 47.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 47.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 47.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 47.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 48.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 48.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 48.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 48.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 48.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 48.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 49.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 49.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 49.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 49.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 49.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 49.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 50.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 50.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 50.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 50.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 50.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 50.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 51.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 51.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 51.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 51.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 51.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 51.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 52.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 52.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 52.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 52.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 52.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 52.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 53.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 53.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 53.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 53.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 53.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 53.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 54.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 54.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 54.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 54.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 54.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 54.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 55.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 55.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 55.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 55.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 55.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 55.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 56.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 56.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 56.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 56.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 56.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 56.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 57.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 57.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 57.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 57.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 57.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 57.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 58.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 58.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 58.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 58.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 58.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 58.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 59.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 59.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 59.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 59.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 59.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 59.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 60.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 60.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 60.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 60.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 60.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 60.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 61.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 61.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 61.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 61.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 61.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 61.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 62.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 62.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 62.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 62.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 62.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 62.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 63.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 63.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 63.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 63.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 63.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 63.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 64.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 64.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 64.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 64.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 64.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 64.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 65.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 65.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 65.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 65.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 65.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 65.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 66.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 66.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 66.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 66.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 66.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 66.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 67.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 67.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 67.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 67.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 67.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 67.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 68.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 68.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 68.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 68.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 68.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 68.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 69.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 69.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 69.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 69.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 69.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 69.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 70.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 70.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 70.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 70.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 70.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 70.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 71.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 71.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 71.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 71.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 71.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 71.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 72.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 72.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 72.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 72.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 72.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 72.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 73.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 73.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 73.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 73.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 73.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 73.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 74.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 74.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 74.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 74.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 74.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 74.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 75.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 75.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 75.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 75.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 75.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 75.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 76.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 76.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 76.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 76.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 76.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 76.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 77.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 77.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 77.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 77.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 77.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 77.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 78.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 78.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 78.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 78.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 78.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 78.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 79.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 79.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 79.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 79.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 79.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 79.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 80.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 80.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 80.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 80.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 80.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 80.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 81.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 81.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 81.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 81.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 81.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 81.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 82.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 82.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 82.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 82.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 82.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 82.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 83.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 83.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 83.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 83.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 83.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 83.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 84.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 84.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 84.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 84.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 84.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 84.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 85.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 85.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 85.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 85.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 85.45 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 85.55 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 86.05 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 86.15 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 86.25 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 86.35 Wiedeń — koncert ork. symfonicznej 86.45 Wiedeń — koncert

Nie chciał zasiąść na tronie Gedyminów wuj króla greckiego

Niezwykła propozycja Litwinów amerykańskich

Wuj króla Grecji, Jerzego II, ks. Krzysztof ogłosił wspomnienia swe Litwie. W 1918 roku Litwini amerykańscy zaproponowali mu koronę nowo tworzącego się państwa.

Ks. Krzysztof wspomnienia swe zamieścił w organie kół dyploma-

tycznych greckich „Le Messenger d'Athènes”, który od pewnego czasu drukuje cykl artykułów poświęconych państwom bałtyckim: Litwie, Łotwie i Estonii.

Propozycję objęcia tronu Gedyminów zaproponowano księciu za pośrednictwem jego małżonki z pochodzenia Amerykanki.

Książę odniósł się sceptycznie do tej propozycji. Wówczas Litwini amerykańscy, aby go zachęcić, przesłali mu plany i rysunki pałacu — wybudowanego rzekomo przez Katarzynę Wielką — w którym miał mieszkać król po koronacji.

Litwini zaproponowali też przysięgę swemu monarsze listę cywilną, która była jednak b. niska. Tłumaczyli się później tym, że żona ks. Krzysztofa jest znana ze swej oszczędności.

Ks. Krzysztof mimo tych zachęt z propozycji nie skorzystał.

5-letnie dziecko zdobywa nagrodę muzyczną



Druga nagroda na festiwalu muzycznym w Carlisle (Anglia) zdobył 5-letni Albert Hall, obdarzony niezwykłym talentem.

„Cudownemu dziecku” wróży o-gromną przyszłość.

Opera w Wiedniu bez klakierów

Z wiedeńskiej Opery usunięto wszystkich klakierów, o co już dawno zresztą czyniono starania zarówno ze strony publiczności jak i artystów.

Zarządzenie to umotywowane jest tym, że płatna „klaka” jest sprzeczna z duchem nar.-socjalistycznym sztuki.

Lotnictwo komunikacyjne w Ameryce wyprzedziło Europę o 10 lat

Komunikacyjne lotnictwo amerykańskie wyprzedziło lotnictwo europejskie przynajmniej o 10 lat — twierdzi znany lotnik francuski Henryk Guillemet.

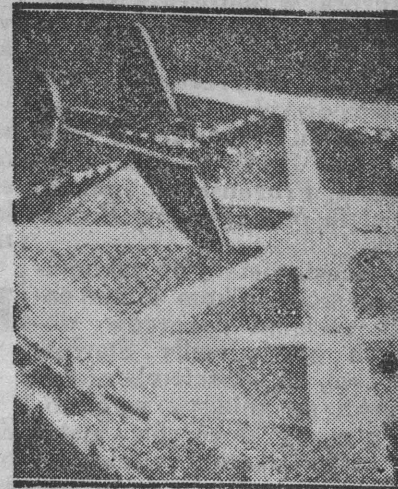
Guillemet wrócił niedawno z Ameryki i na łamach „L'Intransigeant” nie szczędi pochwał pilotom amerykańskim, których cechuje wysoka dyscyplina.

W żadnym kraju nie ma tylu „milionerów” powietrznych co w Ameryce — twierdzi Guillemet. — A na linii San Francisco — Los Angeles poznałem pilota, który miał już 14.000 godzin lotu!

„Safety first” (najpierw bezpieczeństwo) jest dewizą amerykańskich pilotów. Toteż wypadki zdarzają się bardzo rzadko. O wiele rzadziej niż w Europie. Nie ma pilotów lepszych i gorzych. Wszyscy są doskonali.

Amerykańscy piloci nie wiedzą, co to nerwy, lek, stracenie panowania nad sobą i maszyną. Z jednakowym spokojem pełnią swoje obowiązki podczas pogody, deszczu i mgły.

Obsługa meteorologiczna nigdy nie zawodzi. Radio działa bez zarzutu, a porządek na lotniskach jest wzorowy. Na drugim miejscu lotnictwo komu-



Amerykański samolot pasażerski lądujący w nocy.

nikacyjne amerykańskie stawia komfort i luksus.

Dostarcza to pasażer od razu, jak tylko wejdzie do samolotu, gdzie wita go uśmiechem młoda i ładna stewardessa.

W samolotach amerykańskich troska o wygodę pasażera posunięta jest bardzo daleko. Elektryczna kuchnia umożliwia dostarczanie gorących posiłków, a wygodne fotele zmieniają się z nadejściem nocy w łóżka. Oddzielna kabina służy za rozbiórnię, a raczej za „przebieralnię” z ubrania dziennego w oylajme.

Szybkość samolotów komunikacyjnych na drugiej półkuli, wynosi około 340 km na godzinę, ale Amerykanie nie są jeszcze zadowoleni. „Czas to pieniądź” — jest przecież dewizą wszystkich Anglosasów.

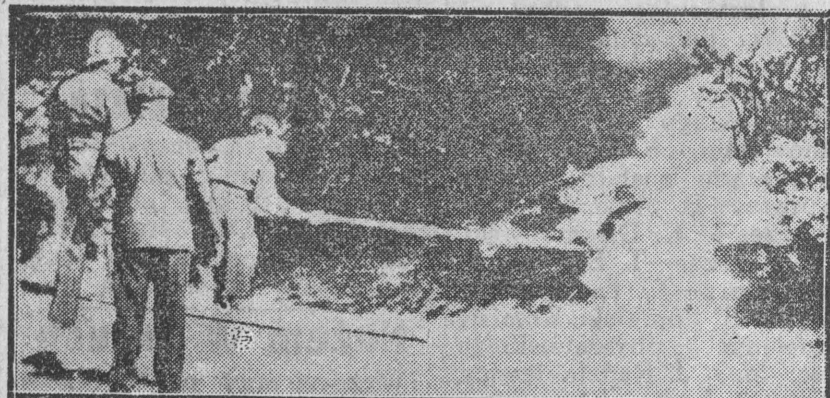
Zabił z powodu... głośnika

W Paryżu wydarzyła się niezwykła zbrodnia. Oto 71-letni Józef Carré zastrzelił swą sąsiadkę 40-letnią Heienę Millon tylko z tego powodu, że od rana do późnej nocy miała otwarty głośnik radiowy w swoim mieszkaniu.

Ofiary

NA GŁODNYCH PODŁASIA złożyli pp.:	
Członkowie Zarządu Straży Pożarnej w Mińskowie	zł. 5.—
Straż Pożarna w Mińskowie	„ 5.—
A. Kłukowska (Kalisz)	„ 10.—
J. Jędrkowska (Zamość)	„ 5.—
St. Sądowski (Stanisławów)	„ 10.—

Włoski automobilista w płonącym samochodzie



Podczas biegów próbnych w Pau, zapalił się samochód znakomitego włoskiego automobilisty Nuovolariego. Sportsman zdążył wyskoczyć z samochodu, odniósł jednak poważne oparzenia. Na zdjęciu straż ognia gasi samochód.

Pochody głodnych w Barcelonie Codzienne demonstracje kobiet w stolicy Katalonii



Zandarmi francuscy na pograniczu hiszpańskim przenoszą często na rękach ośmieszające uciekinierki.

Małe miasteczko Luchon na pograniczu Francji i Hiszpanii jest

bliskie bankructwa. A przyczyną tego katastrofalnego położenia, jest niekończąca się procesja uciekinierów z „czerwonej” Hiszpanii, których do Francji gna nie tyle obawa przed wojskami gen. Franco, ile głód. Czerwona milicja zarekwirowała na swój użytek pozostały jeszcze zapas żywności.

Pograniczne miasteczko rozbrzmiewa nieustannie płaczem. Ktoś zgubił podczas ucieczki starych rodziców. Jakaś kobieta nie wie, gdzie podziały się jej dzieci.

Zandarmi francuscy przeciążeni są pracą. Muszą nie tylko sprawdzać papiery uciekinierów, ale pomagać nieszczęśliwym przebyć ostatnich kilku metrów dzielących ich od Francji.

Bo ci wszyscy starcy, kobiety i dzieci znajdują się w kresu sił...

Fala uciekinierów wzrasta z dnia na dzień. Ostatniej nocy około 6.000 uciekinierów przybyło do Luchon.

— Barcelona pozbawiona jest światła — opowiadają — bo wojska gen. Franco zdobyły elektrownie, dostarczające prądu stolicy

„Miss Rosja 36”

pogryzła i podrapała agentów policji

Słynna z piękności księżniczka Gedenowa znana w Paryżu jako „Miss Rosja 1936” stała się po raz niewiadomo który przyczyną skandalu.

Mał jej p. Pathé (współwłaściciel znanego tygodnika aktualności filmowych) pożegnał się z nią mówiąc: — Zaraz wróce, kochanie idę po papierosy.

Od tej chwili minęło... parę miesięcy

cy i p. Pathé nie wrócił. Natomiast oskarżył żonę o nadużycia finansowe. Funkcjonariusze policji, którzy przybyli do jej mieszkania M-me Pathé powitała groźbą rewolweru. Rozbrojona, pogryzła i podrapała dotkliwie przedstawicieli sprawiedliwości.

Typowo „paryski” proces pięknej Rosjanki wzbudził wielkie zainteresowanie nad Sekwaną. Bronią jej najsłynniejsi adwokaci Paryża.

Kancelarz Hitler uszcześliwił Habsburga

pozwalając mu na ślub z ubogą Węgierką

Sensacja Wiednia przejętego do głębi przedwczorajszym plebiscytem jest młody człowiek w tym tygodniu w Wiedniu ślub arcyksięcia Karola Habsburga z czarnowłosą węgierką panną Krystyną von Satzger.

29-letni arcyksiążę zakochał się przed dwoma miesiącami w pięknej Węgierce i chciał się z nią ożenić.

Niestety, arcyksiążę Otto Habsburg niedoszły dziedzic korony austriackiej, sprzeciwił się kategorycznie małżeństwu swego kuzyna z osobą skromnej kondycji, bez żadnego majątku.

Wydarzenia z dn. 11 ub. miesiąca przysłały na pomoc zakochanej parze. Arcyksiążę Karol przestał być uzależniony od Ottona i zwrócił się do Hitlera z prośbą o pozwolenie na ślub. Kancelarz zgodził się.

Młoda para oczekuje jedynie na wystawienie dokumentu, stwierdzającego iż panna von Satzger nie ma w sobie krwi żydowskiej.

Ślub cywilny odbędzie się w Wiedniu, po czym nowożeńcy wyjadą do Rzymu, gdzie odbędzie się ceremonia kościelna.

DR. KAJOT ściśle tajne!

POWIEŚĆ. REPORTAŻ Z DZIEJÓW SZPIEGOSTWA

Albioncz, dowiedziawszy się o aresztowaniu Krystyny, postanowił ją ratować. Tymczasem, Krystynę wywołują z celi na śledztwo.

Referent Ochrony Klimow był to przystojny jeszcze młody człowiek o siwej zupełnie głowie i dobronim uśmiechu.

Na widok wchodzącej do pokoju Krystyny, uniósł się uprzejmie ze swego miejsca i wskazał dziewczynie krzesło po drugiej stronie zawałonego papierami stołu. Jednym spojrzeniem ocenił poważną urodę Krystyny, jej wysoką smukłą postać, zgrabną głowę o ciemnych gładko przczesanych włosach i pełną spokoju i słodczy twarz.

Krystyna w milczeniu czekała na pytania.

— Pani wygląda na zmęczoną, — powiedział słodko Klimow — cóż, taka przygoda nie należy do przyjemnych...

Krystyna milczała.

— Pocóż to właściwie mieszać się tak pięknej panie w taki sprawę? To nie dla kobiet...

Krystyna podniosła głowę i spojrzała na mówiącego z wyrazem niesmaku.

— Miał mnie pan o coś pytać? Czy tak? — powiedziała lodowatym tonem

— Ależ tak, tak, miałem panią pytać, — podchwycił Klimow — ale myślałem, że wolno nam przed tym

parę słów zamienić prywatnie nie urzędowo... Żal mi pani i chciałbym pani pomóc, ot wszystko.

Gdy Krystyna dalej milczała całkiem niezachęcająco, Klimow musnął dłonią wyszczerowane wąsy i powiedział jej innym nieco tonem:

— Pani jest członkiem organizacji niepodległościowej?

Znowu milczenie. Niezrażony Klimow ciągnął:

— Była pani na zebraniu tej organizacji w mieszkaniu przy ulicy Smolnej.

Krystyna milczy.

— My wiemy, że pani była, wiemy także, że przywiozła pani stamtąd do domu paczkę bibuły, którą pani zakopała u siebie w ogródku.

Wypielegnowana dłonią sięgnął do szuflady stołu i wydobyl dobrze znaną Krystynie paczkę, powalana ziemią.

— Poznała pani tę paczkę? — spytał Klimow?

— Pokazywał mi ją żandarmi podczas rewizji w moim mieszkaniu — powiedziała oschle Krystyna.

Przyszło jej do głowy, że nie musi się przyznawać do tego, że to ona zakopała paczkę.

— Ach, pokazywał pani żandarm? — spytał z zainteresowaniem Klimow — a skądże ten żandarm wziął tę paczkę? Jak się pani zdaje?

— Powiedział, że wykopał ją z ogródka?

— Powiedział? A pani mu może nie uwierzyła, co?

Pani tej paczki przed tym wcale nie widziała?

— Nie, nie widziałam jej. Może ją wykopano z ogródka, a może i nie. Nie byłam przy tym, jak kopano. Zresztą, ten ogródek jest wspólna własność wszystkich mieszkańców domu, a nawet z ulicy jest do niego łatwy dostęp. Nie wiem, kto tam zakopał.

— Nie wie pani? A może, pani też nie wie, kto zawałzał ręcznik w pani sypialni ziemią?

Krystyna milczała.

Klimow, widząc że tak nie da sobie z nią rady, ciągnął:

— Nam wiadome są nazwiska wszystkich członków organizacji, do której pani należy. Jeden z pani towarzyszy partyjnych dziś rano wszystko nam tu wypowiadał.

Oczy Krystyny błysnęły gniewem:

— To nieprawda! — powiedziała szybko.

— Nie wierzy pani? — ciągnął słodko Klimow — a jednak, to prawda. I muszę pani powiedzieć, że

to był mądry chłopak. On tu był nie po raz pierwszy i wiedział, że jeżeli nie zrobi tego, o co go prosimy, będzie po tym gorzko żałował. To był miły chłopiec i ja sam chciałem go ratować.

Spojrzał z pod oka na bladą Krystynę i powiedział powoli:

— Tak, jak pragnę teraz ratować panią, mademoiselle Zielińska. Pani jest młoda, wafła panienka i powinna się zgodzić na podpisanie protokołu, który zaraz tu sporządzimy. Nic, tylko kilka słów przyznania się...

Wziął z biurka arkusik papieru i zaczął szybko pisać.

Krystyna przyglądała mu się uważnie. Żaden szczegół nie uszedł jej uwagi. Widziała na serdecznym palcu jego prawej ręki obrączkę ślubną, widziała niebieskie żyły na dłoni i u najniższego palca długi zakrzywiony, jak szpon, paznokieć.

Jednocześnie myślała:

— Kiedy się to skończy? Czego on jeszcze chce ode mnie ten człowiek?

Marzyła o tym, by jak najprędzej opuścić ten pokój duszna przeładowana kobietami cela aresztu wydawała jej się w tej chwili rajem w porównaniu z tym pokojem, w którym rozlegał się ugrzeczny i pięściwy głos referenta ochrony.

Ten, nawet pisać, nie przestawał mówić:

— Spodzielam się, że pani się namyśli i podpisze ten dokument. To drobiazg, jedno pociągnięcie piórem, a znajdzie się pani z powrotem w domu i nikt nie będzie pani niepokoił. Nie jesteśmy źli ludzie, proszę pani, nie chcemy szkodzić takim młodym, wafłom panieneczkom... Pani pewnie słyszała o nas niejedno, prawda?

Podniosł głowę i wodnistymi oczyma wpatrywał się dłuższą chwilę w pobladłą twarzyczkę Krystyny. A gdy dziewczyna milczała, mówił dalej z naciskiem.

— Opowiadali pani pewnie, że torturujemy odmawiających zeznań, prawda? Że wbijamy igły pod paznokcie, wyrwamy włosy, bijemy?

Krystyna milczała. Palce jej kurczowo zaciskały się na poręczach krzesła.

Klimow skończył pisać i podsunął jej mokry jeszcze papier

— O, widzi pani, jeden podpis, a będzie pani wolna, proszę sobie to przeczytać i podpisać...

Krystyna przeleciała wzrokiem zapisaną kartkę.

Było tam wyznaczenie, że ona, Krystyna Zielińska jest członkiem organizacji nielegalnej, że brała udział w zebraniach, że przechowywała u siebie nielegalne druki, że prócz niej członkami organizacji tej są następujące znane jej osoby... Tu, następowało kilka nazwisk istotnie znanych Krystynie, dwa nazwiska obce, a poza tym zestawiono jeszcze miejsce.

Klimow uderzył swym długim paznokciem małego palca w to miejsce na kartce.

— Tutaj pani wypisz znane pani nazwiska członków tej organizacji, tu pani podpisze i wszystko będzie w porządku.

Ze słodkim uśmiechem wpatrywał się w twarz Krystyny.

Ta powoli podniosła rękę, jak gdyby ta dłoń ważyła kilogramy i wzięła kartkę, Klimow usłużnie podał jej pióro.

Krystyna nawet nie spojrzała w jego stronę. Wciąż mając spuszczone w dół powieki, szybko i zdecydowanym ruchem podarła starannie wypisany protokół na cztery części, potem na jeszcze drobniejsze skrawki i rozsyłała je po stole.

— Taka jest moja odpowiedź, — powiedziała cicho, ale bardzo wyraźnie.

Twarz Klimowa pokryła się czerwienią, nieledwie nabrzmiała.

Nie był to już ten sam słodki i nadskakujący urzędnik, który tak troskliwie dbał o zdrowie Krystyny i tak czule namawiał ją do ustąpienia.

Jego wypielegnowana dłoń zacisnęła się na papierach, leżących na biurku.

Donośnym, o wiele za donośnym głosem krzyknął:

— Ach, tak mi pani odpowiada? Doskonale. Chciałem pani pomóc. Chciałem uratować panią od smutnego losu, ale pani mi w tym przeszkodziła. Teraz mademoiselle Zielińska, nie już pani nie pomożę! Nic a nic! Nawet gdybym chciał.

Krystyna milczała.

Klimow przycisnął dzwonek na biurku.

— Odprowadzić aresztantkę do celi, — powiedział do wchodzącego strażnika.

Krystyna wstała. Nie żegnał jej już uprzejmy ułkon, który przywitał ją w tym pokoju.

W milczeniu opuszczała pokój. W celi upadła w ramiona swej towarzyszy i dopiero teraz wybuchnęła płaczem. (C. d. n.)

103

Nasza nasza

KONIAKÓW, LIKIERÓW
WIN KAŹMIERSKIEGO

Dr. Neumark
Specjalista chorób wewnętrznych, chorób i muskuloskeletalnych.
Pracuje od godz. 10-12 i od 3-9 w.
Białystok, ul. Kilińskiego 9,
Telefon Nr 4-16.